



POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
BIURO ANALIZ

BIULETYN

nr 1 (246) • 7 stycznia 2005 • © PISM

nr egz. _____

Redakcja: Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Dorota Dołęgowska (redaktor techniczny), Adam Eberhardt, Beata Górka-Winter, Maciej Krzysztofowicz, Urszula Kureczewska, Grażyna Nowocień-Mach (redaktor tekstu), Emil Pietras (sekretarz Redakcji)

Debata na temat członkostwa Turcji w Unii Europejskiej

Adam Szymański

Przystąpienie Turcji do Unii Europejskiej stanowiło przedmiot debaty poprzedzającej posiedzenie Rady Europejskiej w Brukseli (16–17 grudnia 2004 r.). Argumenty zarówno zwolenników, jak i przeciwników tureckiej akcesji wśród państw UE były słabo uzasadnione, a nawet nieracjonalne. Debata będzie trwać, coraz wyraźniej łącząc się z dyskusją o przyszłości Unii – jej granicach, kształcie instytucjonalnym oraz pozycji w świecie.

Po opublikowaniu przez Komisję Europejską raportu o postępach Turcji w przygotowywaniu się do członkostwa w Unii Europejskiej oraz zarekomendowaniu przez Komisję rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych z tym państwem (6 października 2004 r.) wzmożła się debata na temat przystąpienia Turcji do Unii. Różnice zdań szczególnie wyraźnie zarysowały się przed posiedzeniem Rady Europejskiej w Brukseli (16–17 grudnia 2004 r.), na którym została podjęta decyzja o rozpoczęciu negocjacji członkowskich z Turcją z dniem 3 października 2005 r. Debata toczy się zarówno na poziomie krajowym (poza Turcją zwłaszcza w Niemczech i Francji), jak i unijnym. Już wcześniej nasilała się w przededniu wydarzeń ważnych dla procesu integracji Turcji z UE. Z taką sytuacją mieliśmy do czynienia także w związku z posiedzeniami Rady Europejskiej w Helsinkach w grudniu 1999 r. (przyznanie Turcji statusu kandydata do członkostwa) oraz Kopenhadze w grudniu 2002 r. (wyznaczenie daty rozstrzygnięcia kwestii rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych na grudzień 2004 r.).

Stanowiska państw UE

Przed posiedzeniem Rady Europejskiej w Brukseli (grudzień 2004 r.) wśród rządów państw UE zarysował się wyraźny podział na zwolenników i przeciwników członkostwa Turcji. Przeciwnicy, do których można zaliczyć przede wszystkim rządy Austrii i Danii, a także zajmujący mniej jednoznaczne stanowisko rząd Francji, chcieliby zamiast członkostwa Turcji nadać jej stosunkom z Unią jakiś bliżej niesprecyzowany szczególny status. Najczęściej wskazuje się na koncepcję „uprzywilejowanego partnerstwa” Turcji i UE, oznaczającego m.in. rozszerzenie współpracy poza unię celną, zacieśnienie jej w takich dziedzinach, jak wymiar sprawiedliwości i sprawy wewnętrzne.

ne oraz ochrona środowiska, a także włączanie Turcji do procesu kształtowania wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Ogólnikowość propozycji zgłaszanych przez przeciwników przystąpienia Turcji do UE może wynikać z kilku przyczyn. Przede wszystkim dążą oni do jego zablokowania, a wskazywanie na możliwość zrekomensowania braku członkostwa ma charakter głównie taktyczny. Ponadto w UE brak jasnej koncepcji dalszej integracji. Sprawę komplikuje fakt, iż specjalne stosunki łączą Unię z Turcją już obecnie.

Zwolennikami przystąpienia Turcji do UE są przede wszystkim rządy: Hiszpanii, Niemiec, Polski, Republiki Czeskiej, Węgier, Wielkiej Brytanii i Włoch. Przykład opozycji w Niemczech, która opowiada się za ustanowieniem „uprzywilejowanego partnerstwa” Turcji i UE, wskazuje jednak, iż w przypadku ewentualnej zmiany rządu, w którymś z wymienionych państw, jego stanowisko w sprawie perspektywy członkostwa Turcji w UE może ulec zasadniczej zmianie.

Warto podkreślić, że członkostwo Turcji w UE popierają przeważnie państwa, w których rządzą partie socjalistyczne lub socjaldemokratyczne, liberalne oraz Zieloni (z wymienionych wcześniej państw wyjątek stanowią Włochy). Do zwolenników tureckiej akcesji należą najczęściej kraje przychylne procesowi rozszerzania Unii. Mają oni poza tym zwykle dobre stosunki ze Stanami Zjednoczonymi, bliskim sojusznikiem Turcji, aktywnie wspierającym jej europejskie aspiracje. Przeciwno członkostwu Turcji w UE są przeważnie państwa, w których rządzą partie konserwatywne, chadeckie (wyjątkiem jest Dania). Większość z nich uznaje za priorytet pogłębianie procesu integracji, a dalsze rozszerzanie stanowi do tego przeszkodę. Na stanowisko państw przeciwnych tureckiej akcesji mają też wpływ ich doświadczenia z dużymi, źle integrującymi się mniejszościami muzułmańskimi.

Argumenty uczestników debaty

Zwolennicy tureckiej akcesji twierdzą, że po przystąpieniu do UE Turcja:

- przyczyniłaby się do stabilizacji regionów położonych w sąsiedztwie (np. Bliski Wschód, Balkany, Kaukaz Południowy) oraz wzrostu roli Unii w procesie pokojowym na Bliskim Wschodzie, czy w zwalczaniu terroryzmu;
- mogłaby odgrywać rolę łącznika („pomostu”) między UE a wspomnianymi regionami. W aspekcie politycznym wiązałoby się to z możliwością skutecznego wspierania demokratyzacji m.in. krajów muzułmańskich, w aspekcie ekonomicznym – z rozwojem kontaktów gospodarczych między UE a sąsiadami Turcji (np. w sektorze energetycznym), a w aspekcie kulturowym – z pośrednictwem między Zachodem a Wschodem;
- wzmocniłaby pozycję gospodarczą UE w świecie, gdyż jest dużym rynkiem i ma znaczny potencjał ekonomiczny (duży wzrost gospodarczy);
- wniosłaby swój wkład w rozwiązanie problemów związanych ze starzejącymi się społeczeństwami państw UE, ze względu na swoją liczną, młodą populację.

Poza tym, ich zdaniem:

- Turcja należy do Europy ze względu na długoletnie kontakty z państwami europejskimi, członkostwo w instytucjach zachodnich (m.in. w NATO) oraz podzielenie wartości demokratycznych. W związku z ostatnią kwestią wskazuje się na reformy rządu R.T. Erdoğan;
- islam ma wymiar europejski zarówno historycznie, jak i obecnie: są w Europie i kraje muzułmańskie, i kraje z dużymi mniejszościami muzułmańskimi.

Przeciwnicy przystąpienia Turcji do UE kontrargumentują:

- Turecka akcesja wiązałaby się z zagrożeniem dla bezpieczeństwa UE ze względu na sąsiedztwo np. z Irakiem. Zamiast eksportu demokracji mogłoby dojść do rozwoju fundamentalizmu islamskiego w UE.

- Pośrednictwo między UE a krajami arabskimi byłoby wątpliwe z powodu złych stosunków Turcji z większością tych państw.
- Przystąpienie do UE dużego i gospodarczo słabo rozwiniętego kraju oznaczałoby konieczność poniesienia dużych kosztów przez państwa UE oraz, biorąc pod uwagę pierwszy czynnik, ograniczenie ich wpływów politycznych w instytucjach wspólnotowych.
- Turcja ma problemy ekonomiczne, np. duży dług publiczny.
- Akcesja turecka byłaby szkodliwa dla unijnego rynku pracy – duże prawdopodobieństwo napływu milionów bezrobotnych Turków.
- Turcja nie może być członkiem UE, gdyż nie należy do Europy pod względem geograficznym – 97% jej terytorium leży w Azji, oraz kulturowym – jej tożsamość nie opiera się na tradycji judeochrześcijańskiej.
- Turcja nie spełnia politycznych kryteriów kopenhaskich – nierozwiązany pozostaje np. problem kurdyjski. Reformy polityczne często nie są realizowane.
- UE nie jest zdolna do przyjęcia nowych członków – przystąpienie do niej Turcji doprowadziłoby do przekształcenia Unii w strefę wolnego handlu.

Stanowiska obu stron zbudowane są na powierzchownych, słabo uzasadnionych i często nieracjonalnych argumentach. Kwestia turecka jest traktowana instrumentalnie, służy państwom UE do osiągania innych doraźnych celów politycznych. Niski poziom debaty świadczy o tym, iż wciąż znajduje się ona w fazie początkowej oraz że brakuje pogłębionych analiz problemu.

Przyszłość debaty

W Brukseli Rada Europejska zdecydowała o rozpoczęciu negocjacji akcesyjnych z Turcją z dniem 3 października 2005 r. Debata na temat tureckiej akcesji będzie się jednak nasilać. Zwłaszcza iż, jak stwierdza się w Konkluzjach Prezydencji holenderskiej, rezultat tych negocjacji jest sprawą otwartą. Należy oczekiwać, że w dyskusji poprzedzającej ich rozpoczęcie będą dominować problemy realizacji reform politycznych (nacisk na kwestie mniejszości i stosowanie tortur oraz sytuację kobiet) oraz problem cypryjski. Ten ostatni łączy się ze zobowiązaniem Turcji do podpisania do 3 października 2005 r. protokołu o rozszerzeniu unii celnej na 10 nowych państw UE. Wiąże się z tym dylemat uznania *de facto* rządu Republiki Cypru. Może być silniej akcentowany brak uregulowania kwestii spornych z Grecją oraz Armenią (zwraca się uwagę na problem rzezi Ormian w 1915 r.). Wśród przeciwników tureckiej akcesji może w sposób wyraźny znaleźć się Cypr. Debata z przewagą argumentów ekonomiczno-społecznych będzie się wzmagać także przy otwieraniu i zamykaniu rozdziałów negocjacji dotyczących swobodnego przepływu osób, polityki strukturalnej oraz rolnictwa. Zawieszenie negocjacji z powodu poważnego naruszania zasad demokratycznych jest mało prawdopodobne (pod warunkiem kontynuacji procesu reform politycznych w Turcji). Natomiast przeciwnicy członkostwa Turcji w UE, do których w 2006 r. może dołączyć rząd niemiecki stworzony przez CDU/CSU, będą się sprzeciwiać zamykaniu kolejnych rozdziałów i domagać stałych klauzul ochronnych.

W debacie cały czas będą poruszane kwestie kulturowe (problem społeczeństw wielokulturowych). Większą rolę odegrają w niej obywatele UE (perspektywa referendum we Francji i Austrii). Debata coraz wyraźniej będzie się łączyć z dyskusją o przyszłości samej UE – jej granicach, kształcie instytucjonalnym i znaczeniu w świecie. Będzie to mieć znaczenie dla dalszego rozszerzania UE.

OGŁOSZENIA

**PROBLEM REPARACJI, ODSZKODOWAŃ I
ŚWIADCZEŃ W STOSUNKACH
POLSKO-NIEMIECKICH 1944-2004**

Tom II: DOKUMENTY

Pod redakcją naukową Sławomira Dębskiego i Witolda M. Góralskiego
Warszawa 2004, 622 s., ISBN 83-89607-25-5**Spis dokumentów** *cd.*

- 51 11 maja 1950, prośba rządu NRD do rządu ZSRR o zmniejszenie niemieckich dostaw reparacyjnych
- 52 15 maja 1950, decyzja rządu polskiego o zmniejszeniu dostaw reparacyjnych z NRD
- 53 18 maja 1950, list Stalina do premiera NRD w sprawie zmniejszenia odszkodowań wojennych
- 54 13 czerwca 1950, oświadczenie Bundestagu złożone w związku z podpisaniem przez Polskę i NRD deklaracji w sprawie granicy
- 55 6 lipca 1950, układ pomiędzy Polską a NRD o wytyczeniu granicy państwowej
- 56 30 sierpnia 1950, notatka dotycząca działalności Międzysojusznicej Agencji Odszkodowawczej
- 57 1951, opracowanie Ministerstwa Finansów dotyczące strat wojennych Polski (fragmenty)
- 58 2 maja 1952, układ w sprawie stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Francją a RFN w brzmieniu nadanym przez protokół paryski z 23 października 1954 roku (fragmenty)
- 59 27 stycznia 1953, układ londyński (fragmenty)
- 60 19 sierpnia 1953, protokół z posiedzenia Prezydium Rządu – sprawy związane ze zwolnieniem NRD z obowiązku wykonania dostaw reparacyjnych oraz ze zmianami w polsko-radzieckiej umowie z 16 sierpnia 1945 r. o wynagrodzeniu szkód wyrządzonych przez okupację niemiecką
- 61 20 sierpnia 1953, upoważnienie wicepremiera Gede do negocjacji polsko-radzieckich w sprawie zmiany umowy z 16 sierpnia 1945 r. o wynagrodzeniu szkód wyrządzonych przez okupację niemiecką
- 62 20 sierpnia 1953, wyciąg korespondencyjny dotyczący zmian w dostawach węgla z Polski
- 63 22 sierpnia 1953, porozumienie rządów ZSRR i NRD dotyczące reparacji oraz zobowiązań finansowo-gospodarczych
- 64 23 sierpnia 1953, protokół z posiedzenia Rady Ministrów wraz z oświadczeniem – sprawa odszkodowań niemieckich
- 65 25 sierpnia 1953, szyfrogram Polskiej Misji Dyplomatycznej w sprawie reakcji na oświadczenie rządu PRL
- 66 po 10 września 1953, raport polityczny Polskiej Misji Dyplomatycznej w Berlinie (fragmenty)
- 67 po 1953, lista obiektów przemysłowych dostarczonych Polsce z zachodnich stref okupacyjnych Niemiec
- 68 po 1953, wykazy towarów dostarczanych Polsce w ramach dostaw reparacyjnych w latach 1946-1953

cdn.

*Sprzedaż w Instytucie
oraz w wybranych księgarniach (www.pism.pl/ksiazki-ksiegarnie.html)*